Nowy Czas

Nr 55 - rok III. Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorki, czwartki i soboty | Jędrzejów, środe 14 maja 1941 roku | Odbito w druk. „Nowy Czas" Jędrzejów Rynek 1 Telefon nr 50 | Cena 15 groszy

Administracja i ekspedycja: Jędrzejów, Rynek 1. Tel. 50.— Oddział w Kielcach: M. Klebabczy, ul. Sienkiewicza 39 m. 2.— Prenumerata miesięczna w Jędrzejowie 1.75zł, pod opaską 2.20zł.

Ceny za ogłoszenia: a) handlowe: cała strona 200 zł, pół strony 150 zł, ćwierć 75 zł, jedna ósma 50 zł, szesnastka 30 zł; b) drobne: za słowo 20 gr, przy poszukiwaniu pracy 10 gr.

Wielki atak odwetowy na Londyn

Berlin. Lotnictwo brytyjskie w ciągu ostatniej nocy bombardowało ponownie planowo dzielnice mieszkaniowe w miastach niemieckich, wśród nich także i stolicę Rzeszy. W odwet za te ataki lotnictwo niemieckie dokonało ubiegłej nocy przy użyciu znacznych sił ataku w wielkim stylu na Londyn. W masowych nalotach obrzucano przez całą noc stolicę brytyjską przy dobrych warunkach widoczności bombami rozpryskowymi wszystkich kalibrów i dziesiątkami tysięcy bomb zapalających. Pożar wielkich rozmiarów w łuku Tamizy, zwłaszcza w dokach „Commercial" i „Millwall" oraz między mostem Waterloo i dokami Victoria, świadczył dobitnie o wielkiej skutecznośc iataku. Morze płomieni w północnozachodnim kierunku od łuku Tamizy było widoczne jeszcze z odległości 100 km. Inne eskadry samolotów bojowych zniszczyły celnymi bombami znaczne części pewnej fabryki lekkich metali i motorów, oraz innej fabryki materiałów wojennych na południu wyspy brytyjskiej, nadto zaatakowały skutecznie obiekty portowe u ujścia Tamizy, w Plymouth i na wybrzeżu południowo-wschodnim. Nad terenem Anglii zestrzelono dwa samoloty nieprzyjacielskie. Łodzie podwodne w czasie operacyj na północnym Atlantyku zatopiły 29.800 ton nieprzyjacielskiego tonażu handlowego. Ponadto ciężko uszkodzono torpedą brytyjską pułapkę na łodzie podwodne. W rejonie morskim koło Anglii samoloty bojowe zatopiły jeden okręt handlowy pojemności 5.000 ton i ciężko uszkodziły 7 dalszych wielkich okrętów płynących w transporcie konwojowanym. W Afryce północnej oddziały niemieckiego korpusu afrykańskiego zdobyły koło Tobruk trzy ciężkie działa przeciwlotnicze i inne materiały wojenne. Poza tym działalność bojowa na tym odcinku ograniczała się do obustronnej akcji artyleryjskiej. W czasie skutecznych walk koło Sollum zniszczono trzy brytyjskie wozy pancerne, zdobyto kilka dział i samochodów ciężarowych, oraz wzięto do niewoli pewną liczbę jeńców. W czasie ataku na wyspę Maltę myśliwce niemieckie zestrzeliły w dniu wczorajszym 4-motorowy hydroplan brytyjski typu Sunderland, który spadł płonąc. Nieprzyjaciel znaczniejszymi siłami zaatakował wczorajszej nocy głównie miasto Hamburg. Wskutek zrzucenia bomb rozpryskowych i zapalających powstały liczne pożary i zniszczenia prawie wyłącznie w dzielnicach mieszkaniowych. Szkody o znaczeniu gospodarczo-wojennym są nieznaczne. Wśród ludności cywilnej były straty w zabitych i rannych. Kilka samolotów przedarło się aż w okolicę stolicy Rzeszy. Nasze myśliwce zestrzeliły osiem spośród atakujących samolotów brytyjskich.

Berlin. W czasie odpierania nieprzyjacielskich ataków powietrznych ubiegłej nocy szczególne sukcesy odniosła artyleria marynarki. Oprócz samolotów angielskich, o których zestrzeleniu doniesiono w komunikacie wojennym, artyleria marynarki zestrzeliła ubiegłej nocy jeszcze 4 dalsze samoloty, tak że łącznie zniszczono 15 spośród atakujących samolotów.

Berlin. Niemieckie samoloty wywiadowcze stwierdziły na podstawie zdjęć fotograficznych, że w czasie ataku na obiekty portowe w Belfaście w nocy z 4 na 5 maja zniszczono bombami trzy wielkie okręty, znajdujące się w budowie w dokach w Hellingen. Były to parowiec-cysterna pojemności 10.000 ton, okręt handlowy pojemności 8.000 ton oraz okręt handlowy pojemności 7.000 ton. Okręty te będące na wykończeniu uległy zupełnemu zniszczeniu i mogą być jedynie zużyte na łom.

Niemiecki film „Zwycięstwo na Zachodzie", wyświetlany jest od 7 bm. w Nowym Jorku, odnosząc wielki sukces kasowy.

Główna kwatera włoskich sił zbrojnych donosi: Samoloty niemieckie atakowały nieprzyjacielskie jednostki morskie na południe od Malty. Zatopiono jedną torpedówkę. W Afryce Północnej zmotoryzowane oddziały wojsk włoskich i niemieckich dokonały skutecznych akcyj na froncie Sollum. Koło Tobruk działalność artylerii. Nieprzyjaciel dokonał nalotu na Dernę. Na Morzu Egejskim obsadziliśmy wyspy należące do grupy Cyklad mianowicie Andros, Tinos i Thermia. W Afryce Wschodniej na wszystkich odcinkach trwa w dalszym ciągu zacięty opór naszych wojsk wobec wzmagającego się nacisku inwazyjnych wojsk brytyjskich. W nocy na 8 maja na odcinku Aladżi odparto atak silnych oddziałów hinduskich. Nasza artyleria przeiwlotnicza zestrzeliła koło Aladżi 1 samolot typu Gloster.

Wizyta króla Wiktora Emanuela w Tiranie

Rada ministrów w pałacu królewskim

Tiran. Król i cesarz Wiktor Emanuel III przyjął w sobotę popołudniu w pałacu królewskim naczelnego dowódcę włoskich sił zbrojnych w Albanii gen. Cavalerro, naczelnego dowódcę floty, dowódcę lotnictwa oraz szefa albańskiej milicji faszystowskiej. Następnie pod przewodnictwem króla i cesarza odbyła się rada ministrów, w której wzięli udział włoski minister spraw zagranicznych hr. Ciano, namiestnik Albanii Jacomoni, premier albański Verlaci, generalny sekretarz albańskiej partii faszystowskiej i wszyscy ministrowie albańscy. Premier Verlaci odczytał adres do króla i cesarza, wyrażający podziękowanie narodu albańskiego za jego przybycie. Następnie premier przedłożył projekt ustawy amnestyjnej, którą król i cesarz podpisał. Po radzie ministrów odbyło się przyjęcie, w którym uczestniczyły delegacje oficerów, biorących udział w operacjach na różnych odcinkach frontu, kierownicy lokalnych władz państwowych, partyjnych i innych.

„...raczej dalsze zbliżenie Sowietów do Niemiec"

Tokio. Korespondent w Londynie dziennika „Yomiuri Szimbun" przesłał swej redakcji kablową depeszę, w której informuje, jakoby poglądy angielskie dotyczące zajętego przez Stalina stanowiska poddano w Londynie ostrej rewizji, bowiem Anglia liczyła się z tym, iż objęcie przez Stalina stanowisko prezesa rady komisarzy ludowych oznaczać będzie naprężenie w stosunkach niemiecko-sowieckich. Z dalszej treści tego kablogramu wynika, że zapowiedź rządu sowieckiego o zerwaniu dyplomatycznych stosunków z Belgią i Norwegią równa się uznaniu rządu Sowietów suwerennej władzy Niemiec nad tymi krajami, co powinno było Anglików przekonać o zbliżeniu się Sowietów do Niemiec.

Emir Transjordanii Abdullah ranny w zamachu, dokonanym przez własnego syna z powodu różnicy zdań w sprawach Iraku

Emir Transjordanii Abdullah został ciężko zraniony przez własnego syna, który dokonał na niego zamachu. Zatarg między synem i ojcem powstał na tle różnicy zdań w sprawach irackich. Narazie brak jeszcze szczegółów w tej sprawie. Jak wiadomo, Emir Abdullah jest gorącym zwolennikiem W. Brytanii i przeciwnikiem zmiany nastawienia Iraku.

Stany Zjednoczone grają na zwłokę

Znany komentator prasowy Lippman potwierdza na łamach „Wahington Post" fakt, że Ameryce zależy jedynie na zyskaniu na czasie, nawet gdyby w międzyczasie Anglia miała upaść. Jeżeli Ameryka dopomoże Anglikom to w razie nadejścia najgorszego Anglia nie musi się zaraz poddawać, lecz może się wycofać na kontynent północno-amerykański. Coby stałoby się z Anglią, Kanadą, Południową Ameryką i Dalekim Wschodem (pisze Lippman) gdyby rząd Stanów Zjednoczonych nie podjął interwencji w czerwcu 1940 r. i nie dostarczył natychmiast materjałów wojennych? Bez względu na to, co Ameryka robi, powinna ona przynajmniej starać się o to, aby Anglia nie zrezygnowała z walki, lecz w razie konieczności wycofała się na nasz kontynent i stąd mogła ją prowadzić dalej.

Bezpardonowa wojna dolarowa przeciw Ameryce Południowej

Rząd Stanów Zjednoczonych zamierza podjąć „bezpardonową wojnę dolarową", w razie konieczności nawet najbardziej rygorystycznymi środkami, celem wypędzenia mocarstw osi z Ameryki łacińskiej. Odnośne plany zostały już opracowane i obecnie potrzeba jeszcze tylko upoważnienia ze strony parlamentu związkowego. Oprócz zwyczajnej dyplomacji dolarowej za pośrednictwem pożyczek, kredytów itd. podjęte będą próby zakupienia firm, pozostających w stosunkach z przedstawicielami handlowymi mocarstw osi, a w razie gdyby się to nie udało, zrujnowania ich za pośrednictwem cen poniżej własnych kosztów.

Definitywne zawarcie pokoju między Syjamem i Franc. Indochinami

W urzędowym mieszkaniu premiera księcia Konoye w Tokio odbyło się w piątek podpisanie ostatecznych układów w sprawie zlikwidowania konfliktu pomiędzy Syjamem i Francuskimi Indochinami. W ten sposób dzięki pośrednictwu Japonii zakończono ostatecznie i pozytywnie podjęte przed 3 i pół miesiącami rokowania pokojowe, przy czym dodać należy, że jeszcze w dniu 11 marca podpisano w Tokio tymczasowe porozumienie. Od tego czasu komisje Syjamu, Francuskich Indochin i Japonii pracowały nad wygotowaniem szczegółów układu, wykazujących niewielkie tylko odchylenia od tak zwanego tymczasowego porozumienia. I tak np. obie wyspy Khong i Khone na rzece Mekong nie zostały odstąpione Syjamowi, jak to przewidywało pierwotnie tymczasowe porozumienie, lecz wyspa Khong pozostawiona została przy Francuskich Indochinach, natomiast Khone przypadła Syjamowi. Ratyfikacja układu ma nastąpić w Tokio w terminie dwóch miesięcy. W wypadku powstania różnic zdań co do interpretacji układu, obie strony mają ponownie wezwać pośrednictwa Japonii. W dwóch osobnych klauzulach pomiędzy Japonią i Francuskimi Indochinami z jednej względnie Syjamem z drugiej strony Japonia gwarantuje definitywne znaczenie układu, podczas kiedy oba kraje oświadczają, że nie zamierzają zawierać jakichkolwiek układów o charakterze politycznym, wojskowym lub gospodarczym, skierowanym przeciwko Japonii.

Matsuoka ostrzega Amerykę

Polskie Wiadomości Prasowe donoszą:

Japoński minister spraw zagranicznych Metsuoka udzielił amerykańskiemu korespondentowi Duranty wywiadu dla dziennika „New York Times", w którym sprecyzował zupełnie niedwuznacznie stanowisko Japonii na wypadek konfliktu amerykańsko-niemieckiego. Jednym z motywów przystąpienia Japonii do paktu trzech było powstrzymanie Stanów Zjednoczonych od udziału w wojnie. W razie jednak przystąpienia Ameryki do działań wojennych, Japonia uważa za swój obowiązek podyktowany honorem i poczuciem lojalności przystąpienie do wojny po stronie Niemiec i Włoch. Na pytanie dziennikarza: „Ależ Ekscelencjo, jeżeli sądzi pan, że amerykańskie transporty konwojowane lub statki konwojujące mogą wejść w konflikt z niemieckimi samolotami albo łodziami podwodnymi, to czy uważałby pan tę okoliczność za powód do interwencji wojennej Japonii przeciwko Ameryce"? minister Matsuoka odpowiedział bez wahania: „Tak jest, takie jest moje zdanie". Na dalsze pytanie, czy minister Matsuoka udałby się do Stanów Zjednoczonych, gdyby stamtąd otrzymał zaproszenie celem omówienia całego zagadnienia w przyjacielskiej atmosferze w Waszyngtonie, minister odpowiedział, że nie uważa to za możliwe, ponieważ czas nie dojrzał jeszcze po temu. Zapytany na temat możliwości rychłego pokoju minister oświadczył: „Może pojutrze", co miało niewątpliwie oznaczać, że w chwili obecnej żywi on mało nadziei na dojście do ogólnego pokoju światowego. W końcu minister japoński podkreślił jeszcze raz z naciskiem, że Japonia będzie stale trwała wiernie przy zobowiązaniach wynikających z paktu trzech i gotowa jest w każdej chwili do podjęcia walki po stronie Niemiec, w razie gdyby Ameryka przyłączyła się do wojny.

Okupacja wysp Samos i Furni

Główna kwatera włoskich sił zbrojnych komunikuje: Samoloty wywiadowcze zaobserwowały wczoraj w zachodnim rejonie Morza Śródziemnego wielki nieprzyjacielski transport konwojowany, składający się z dwóch statków liniowych, jednego lotniskowca, oraz z nieustalonej w dokładny sposób liczby krążowników i kontrtorpedowców. Nasze samoloty torpedowe, którym towarzyszyły aparaty myśliwskie, dokonały z zimną krwią pierwszego potężnego uderzenia na nieprzyjacielskie jednostki. Dwa krążowniki, jeden kontorpedowiec oraz jeden większy parostatek zostały trafione celnie pociskami torpedowymi. Bezpośrednio po tym eskadry naszych samolotów bojowych zaatakowały z niezwykłą siłą nieprzyjacielską flotylę bojową, przy czym obrzuciły celnie pociskami bombowymi jeden okręt liniowy, lotniskowiec i dwa większe parowce. W późnych godzinach popołudniowych oraz w nocy nasze samoloty torpedowe zrzuciły celnie pociski torpedowe na jeden statek liniowy oraz na lotniskowiec. W zaciętych walkach powietrznych, jakie się wywiązały między naszymi i nieprzyjacielskimi samolotami myśliwskimi, stanowiącymi ochronę transportu konwojowanego, zestrzelono 13 aparatów typu Defiant oraz typu Hurricane. 5 naszych samolotów nie powróciło do swych baz. Trzy samoloty uległy uszkodzeniu, powracając z rannymi lotnikami. Trzy następne angielskie samoloty zestrzeliły niemieckie samoloty myśliwskie. We wspólnej akcji lotnictwa, marynarki, piechoty morskiej i oddziałów marynarki obsadzono wyspy Samos i Furni na Morzu Egejskim. Jednostki naszego lotnictwa storpedowały 2 wielkie parowce oraz jeden krążownik, pojemności 7.000 ton, który przechylił się na bok, ogarnięty płomieniami i obłokiem dymu. W Afryce Północnej działalność artyleryjska na froncie Tobruku. W nocy z 7 na 8 maja zaatakowano Benghasi z powietrza oraz od morza. Atak pociągnął za sobą nieliczne ofiary i spowodował znikome szkody. Jednostki niemieckiego lotnictwa zaatakowały obiekty etapowe oraz nieprzyjacielskie jednostki morskie, zakotwiczone w porcie Tobruk. Dwa parowce zostały celnie trafione i poważnie uszkodzone. W Afryce Wschodniej udało się nieprzyjacielowi po silnym przygotowaniu artyleryjskim i lotniczym zdobyć nasze pozycje na odcinku Aladszi. Dzięki zdecydowanemu kontratakowi naszych wojsk udało się go wyrzucić z pozycji, przy czym nieprzyjaciel poniósł dotkliwe straty.

Bombardowanie Hullu

i zakładów przemysłu zbrojeniowego w południowej Anglii

Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje: Jedna z łodzi podwodnych pod komendą kapitana marynarki Kuppischa spowodowała zatopienie w północnej części Atlantyku 4-ch statków handlowych ogólnej pojemn. 20.000 br. ton r., płynących w silnie ubezpieczonym konwoju. W ciągu ubiegłej nocy lotnictwo bombardowało zaopatrzeniowy port Hull z dobrym skutkiem. Wśród doków, magazynów i spichrzy zbożowych szalały pożary, które na odległość przedstawiały się jako jedno morze płomieni. Celne pociski bombowe wszystkich kalibrów wywołały poważne spustoszenia w zakładach przemysłowych w rejonie Midland, w szczególności zaś w Nottingham, tudzież w obiektach portowych Anglii Południowej. W odważnym locie nurkowym zaatakowały samoloty bojowe na terenie Anglii południowej pewną wielką fabrykę przemysłu lotniczo-zbrojeniowego oraz z niezwykłym skutkiem jedno z lotnisk. W rejonie morskim w pobliżu wschodniego wybrzeża angielskiego i szwedzkiego samoloty bojowe zniszczyły jeden statek handlowy, pojemności 5.000 br. ton, oraz uszkodziły tak poważnie 6 dalszych wielkich statków, iż należy się liczyć z dotkliwymi stratami. W czasie wypadów w kierunku brytyjskiego wybrzeża południowego, jakie miały miejsce w dniu wczorajszym, samoloty myśliwskie zestrzeliły 7 brytyjskich aparatów myśliwskich oraz zniszczyły nieprzyjacielski ścigacz, ostrzeliwując go z broni pokładowej, załoga tego statku została uratowana dzięki akcji niemieckiej morskiej służby ratowniczej. W ciągu dwu ostatnich nocy udało się zestrzelić cztery brytyjskie samoloty nad terytorium nieprzyjacielskim. Niemieckie samoloty niszczące i nurkowo-bojowe spowodowały w czasie lotów w rejonie śródziemnomorskim zestrzelenie 3 brytyjskich samolotów myśliwskich typu Hurricane. W Afryce Północnej obustronna działalność artyleryjska oraz akcja szperaczy. W okolicy Tubrul nieprzyjaciel stracił jeden samolot bojowy typu Brystol-Blenheim. W ciągu ostatniej nocy nieprzyjaciel przy udziale liczniejszych samolotów zrzucił bomby kruszące i zapalające na szereg miejscowości obszaru wybrzeżnego Niemiec północno-zachodnich, zwłaszcza zaś na Hamburg i Bremę. Niezależnie od kilku szkód przemysłowych, powstały spustoszenia, głównie w dzielnicach mieszkaniowych. Wśród ludności cywilnej są poważne straty w zabitych i rannych. Poszczególne nieprzyjacielskie samoloty przebiły się nad stolicą Rzeszy aż w okolicę Poznania. Nocni myśliwcy i artyleria przeciwlotnicza zestrzeliły 11 z pośród atakujących samolotów. Ogólne straty nieprzyjaciela w dniach 7 i 8 maja wyniosły 39 samolotów. Z tej liczby 20 strącono w walkach powietrznych, 12 wskutek akcji nocnych myśliwców, 4 zestrzeliła artyleria przeciwlotnicza. 2 poławiacze min, wreszcie jeden artyleria marynarki. W tym samym czasie zaginęły 22 samoloty własne. W toku lotów wywiadowczych nad Anglią odznaczyły się załogi dwóch samolotów: 1. Porucznik Mätzel, porucznik Wenzel, st. sierż. Schmidt i podoficer Hoeff oraz 2. porucznik Hoffmann, podoficer Hoffmann, st. pilot Netz, st. pilot Ekrowski. W dniu 1 maja samolot bojowy dowodzony przez porucznika Heinrichsa z załogą: sierż. Farsch, sierż. Igener i st. pilot Mandl dokonał śmiałego i skutecznego ataku na fabrykę pocisków torpedowych w Portland-Wemouthy.

Krótkie wiadomości

Ku upamiętnieniu dwóch zwycięstw, odniesionych przez prezydenta państwa jako dowódcy armii nad Grekami na wyżynach koło Inonue w styczniu i marcu 1921 r., wprowadzono w Turcji na wniosek partii ludowej nowe święto państwowe, które corocznie przypadać będzie w drugą niedzielę miesiąca maja.

W Kanadzie zakazane zostało również czasopismo miesięczne, wychodzące w języku francuskim „La Droite".

Minister wojny Iraku Nadi Szefket przybył we wtorek rano ekspresem taurycki do Ankary.

W kilku kinoteatrach w stolicy Urugwaju w czasie przerw daje się słyszeć przez głośnik głos, który w imieniu żony posła brytyjskiego Drake prosi o znoszoną odzież dla biednej ludności angielskiej.

Francuski dziennik urzędowy zawiera zarządzenie o pozbawieniu 29-ciu osób francuskiego obywatelstwa. Wśród tych wymienione są nazwiska literata Henri Bernsteina i Ewy Curie. Równocześnie cofnięto poprzednio wydane zarządzenie o pozbawieniu obywatelstwa Philippe Rotsztylda.

Zaproszenie wystosowane przez Matsuokę do Roosevelta i Hulla, by przybyli do Japonii celem lepszego zaznajomienia się z zagadnieniami japońskimi zostało podane przez prasę waszyngtońską na czele numeru i spowodowało w departamencie stanu wyraźne zakłopotanie. Hull odmówił udzielenia na ten temat komentarzy, stwierdzając, że do swoich znanych zasadniczych wywodów na temat stanowiska Ameryki wobec polityki japońskiej nie ma on nic do dodania.

Mowa kanclerza Hitlera

(Dokończenie)

Rezultaty te zostały osiągnięte dzięki udziałowi następujących jednostek niemieckich:

1) dla dokonania operacji na południowym wschodzie przewidziano ogółem 31 pełnych dywizji i dwie półdywizje; ordre de bataille (plan walki) wspomnianych sił bojowych zostało opracowane w ciągu 7 dni;

2) z pośród powyższych jednostek bojowych brało w rzeczywistości udział w akcji bojowej: 11 dywizji piechoty i dywizji górskich, 6 dywizji wojsk pancernych, trzy kompletne i dwie pół zmotoryzowane dywizje armii lądowej i uzbrojonych oddziałów SS;

3) z pośród tych jednostek 11 brało udział w przeszło 6 dni, zaś 10 mniej niż 6 dni w akcji bojowej;

4) w akcji bojowej w ogóle nie brało udziału 11 jednostek;

5) przed rozstrzygnięciem operacji w Grecji można było wyeliminować trzy jednostki, trzy dalsze jednostki nie zostały w ogóle przewiezione, ponieważ nie okazała się po temu potrzeba, wreszcie dwie jednostki zostały z tych samych przyczyn zatrzymane w punkcie wywagonowania;

6) z powyższej cyfry w walkach z Anglikami znalazło się jedynie tylko 5 jednostek. Z liczby skierowanych ogółem trzech dywizji pancernych jedynie dwie brały udział w akcji. Trzecia natomiast została wstrzymana w marszu w toku operacji oraz wycofana jako zbędna.

Kończąc zatem, stwierdzam, że w walkach z Anglikami, Nowozelandczykami i Australijczykami brały udział zasadniczo tylko dwie dywizje pancerne, jedna dywizja górska i oddziały „Leibstandarte SS".

Straty niemieckiej armii lądowej, niemieckiego lotnictwa i zbrojnych oddziałów SS były w tej kampanii najmniejsze, jakie w ogóle mieliśmy dotychczas. W walkach z Jugosławią, Grecją względnie Wielką Brytanią na terenie Grecji niemieckie siły zbrojne poniosły następujące straty:

Armia lądowa i zbrojne oddziały SS: 57 oficerów oraz 1042 podoficerów i żołnierzy zabitych, 181 oficerów oraz 3.571 podoficerów i szeregowych rannych, 13 oficerów i 372 podoficerów i szeregowych zaginionych. Lotnictwo: 10 oficerów oraz 42 podoficerów i szeregowych zabitych, 36 oficerów oraz 104 podoficerów i szeregowych zaginionych.

Straty te są tak znikome, że słusznie mogą stanowić najwyższe usprawiedliwienie dla:

1) udziału w akcji i czasu trwania tej kampanii,

2) dowództwa tych operacji i

3) ich wykonania.

Zawdzięczamy to nie mogącemu się z niczym porównać wyszkoleniu grona naszych dowódców wojskowych, doskonałej umiejętności naszych żołnierzy, wyższości naszego uzbrojenia, dobroci naszej amunicji, jak i niemniej niezwykłemu bohaterstwu każdego poszczególnego żołnierza. Dzięki niemu mogliśmy ten niezwykły w historii i zdecydowany sukces okupić tak bardzo znikomymi ofiarami i to w tym samym okresie, w którym sprzymierzone mocarstwa osi zdołały w ciągu zaledwie kilku tygodni zniweczyć na terenie Afryki północnej tzw. „sukces" tamtejszych brytyjskich sił bojowych.

Nie możemy bowiem oddzielać wysiłków na Bałkanach akcji niemieckiego korpusu afrykańskiego generała Rommela oraz włoskich sił bojowych w walkach o odzyskanie Cyrenaiki. Jeden z najbardziej tępych strategów — bo jak że inaczej nazwać pana Churchilla — za jednym pociągnięciem utracił dwa tereny bojów. W każdym innym kraju człowiek tego pokroju musiałby odpowiadać przed sądem wojennym, ale we własnym kraju jako prezes rady ministrów wzbudza nowy „podziw". Nie jest to bynajmniej symbolem powagi archaicznych rzymskich senatorów w odniesieniu do żelaznego od nich wodza, ale stanowi dowód pewnego rodzaju wiecznej ślepoty, którą obdarzają bogowie tych, których chcą zniszczyć. Ta kampania wojenna będzie miała niezwykłe następstwa. Wobec dowiedzionej faktami możliwości, że w Belgradzie mała grupa spiskowców miała okazję rozpętania pożogi, działając na rozkaz poza kontynentalnych interesów, fakt ostatecznego zlikwidowania tego niebezpieczeństwa stanowi odprężenie dla całej Europy.

Dunaj, ważna arteria komunikacyjna, został w ten sposób raz na zawsze zabezpieczony od wszelkich dalszych ataków sabotażu. Komunikacja dunajowa została ponownie już w całej pełni podjęta.

Rzesza niemiecka oprócz nieznacznych poprawek granicznych, spowodowanych naruszeniem swych własnych granic w wyniku wojny światowej, nie posiada żadnych szczególnych interesów terytorialnych na tych obszarach. W dziedzinie politycznej posiadamy jedynie interes w zabezpieczeniu pokoju na tym obszarze, w dziedzinie gospodarczej zaś w przywróceniu porządku, umożliwiającego wzmożenie wytwórczości towarowej i wymiany handlowej korzystnej dla wszystkich.

W interesie wyższej sprawiedliwości leży uwzględnienie roszczeń uzasadnionych warunkami etnograficznymi, historycznymi lub gospodarczymi. Wobec tych przemian Niemcy zachowują tylko rolę zainteresowanych obserwatorów. Uważamy za słuszne, jeżeli nasi sprzymierzeńcy mogą obecnie zaspokoić usprawiedliwiono swe pretensje. Cieszy nas powstanie niezależnego państwa chorwackiego. Żywimy nadzieję, iż będziemy mogli z nim po wszystkie czasy współpracować w atmosferze przyjaźni i zaufania. Szczególnie myślimy o dziedzinie gospodarczej. Płynące stąd korzyści będą obopólne. Fakt, że naród węgierski miał sposobność dokonania dalszego kroku na drodze rewizji narzuconych mu ongiś niesprawiedliwych warunków pokojowych, napawa nas szczerą radością. Szczególne jednak zadowolenie czujemy z tego powodu, iż Bułgarii danym było naprawić wyrządzoną jej po wojnie światowej krzywdę. Skoro naród niemiecki umożliwił tę rewizję siłą swego oręża, to wywiązał się tym samym z długu historycznego, zaciągniętego kiedyś w odniesieniu do tego naszego wiernego towarzysza broni w czasie wielkiej wojny. Uzyskanie przez sprzymierzone z nami Włochy wpływów terytorialnych i politycznych na należącym się im wyłącznie obszarze życiowym, uważamy za zupełnie usprawiedliwione i może nawet bardziej niż zasłużone, ze względu na obfite ofiary krwi poniesione przez społeczeństwo faszystowskie od września ub. roku w imię przyszłości osi.

Wobec pokonanego nieszczęśliwego narodu greckiego odczuwamy szczere współczucie. Stał się on ofiarą swego króla i szczupłej zaślepionej grupki rządzącej. Walczył on jednak tak dzielnie, że nawet jego przeciwnicy nie mogą mu odmówić szacunku.

Natomiast naród serbski, ze swej obecnej katastrofy wyciągnie może nareszcie jedyny właściwy wniosek, iż inscenizujący pucze oficerowie są także dla niego jedynie nieszczęściem.

Wszystkie kraje dotknięte klęską wojenną może tym razem nie zapomną tak szybko o tym niezwykle wytwornym sposobie, w jaki owe państwo, za które mieli zaszczyt złożyć ze siebie ofiarę, przeszło nad nimi do porządku dziennego, w myśl szlachetnej zasady: murzyn zrobił swoje, murzyn może odejść. Nie znamy wypadku potraktowania z większym cynizmem ofiary małych narodów, jak to widzimy na przykładzie Jugosławii i Grecji. Narody te popchnięto bowiem jako swych sojuszników do wojny po to, aby po tym oświadczyć, ze przecież z góry liczono się z niemożliwością sukcesu, i że uczyniono to tylko dlatego, aby Niemcy, nie pragnące na tym terenie prowadzić wojny, zmusić tu do walki. Jest to niewątpliwie postępowaniem najohydniejszym znanym z akt historii świata. Tylko epoka, w której kapitalistyczna żądza zarobków zjednoczyła się z polityczną obłudą w takim stopniu jak to widzimy w krajach dzisiaj rządzonych systemem demokratycznym, potrafi znaleźć „usprawiedliwienie" za taką nikczemność"!

W zakończeniu swej mowy kanclerz Hitler wyraził najwyższe uznanie dla żołnierzy niemieckich, za ich wspaniałe wyczyny, oraz dla wszystkich warstw narodu niemieckiego za stworzenie dzięki usilnej pracy warunków gwarantujących zwycięstwo.

„Zwracając po tym wszystkim nasze oczy ku Wszechmocnemu Kierownikowi losów ludzkich — mówił kanclerz Hitler — musimy wyrazić Mu naszą szczególną wdzięczność za to, że pozwolił nam na uzyskanie tak wielkich sukcesów za cenę tak małego przelewu krwi. Prośmy Go, aby i w przyszłości nie opuszczał On naszego narodu!

Międzynarodowi podżegacze wojenni odtrącili każdorazową gotowość pokojową Niemiec, ponieważ stała ona na przeszkodzie kapitalistycznym ich interesom, nie zawahali się oni podczas szatańskich wprost poczynań posługiwać się świętym słowem Boga. Dopuścili się oni bluźnierstwa i według naszego najgłębszego przekonania zasłużyli tylko na zagładę. Dziś więc Niemcy walczą nietylko o własną swoją egzystencję, ale także o uwolnienie świata od sprzysiężenia podporządkowującego bez żadnych skrupułów szczęście narodów i szczęście jednostek swoim niskim, egoistycznym celom".

Warunki otrzymania koncesji na kolekturę loterii liczbowej

W związku z wprowadzeniem na mocy rozporządzenia z dnia 31 marca 1941 roku (z rozp. G. G. str. 175) loterii liczbowej w Generalnym Gubernatorstwie, Generalna Dyrekcja Monopoli donosi:

O wprowadzenie kolektur loterii liczbowej mogą się starać wszyscy mieszkańcy Generalnego Gubernatorstwa. Przyznanie tego uprawnienia uwarunkowane jest jednakże złożeniem zabezpieczenia w wysokości czterokrotnej sumy wpłaconej przez graczy w okresie jednego ciągnienia. — Przy oznaczaniu pierwszej sumy zabezpieczenia ze względu na brak odpowiednich danych — będzie brana pod uwagę ilość kolektur, mających być czynnymi w danej miejscowości oraz liczba mieszkańców.

Gdyby w ten sposób ustalone zabezpieczenie nie odpowiadało każdorazowemu przebiegowi gry, wówczas kolektor na wezwanie Generalnej Dyrekcji Monopoli zobowiązany będzie do uzupełnienia tegoż, zaś w wypadku, gdy kwota zabezpieczenia okazałaby się za wysoka, nastąpi jej zwrot na wniosek właściciela kolektury. — Za swe czynności otrzymywał będzie właściciel kolektury 10 procent przez graczy stawek. Wszelkie wydatki połączone z prowadzeniem kolektury pokrywać musi sam właściciel. Lokal, w którym będzie prowadzona kolektura musi posiadać wejście od ulicy. W większych miejscowościach mogą być prowadzone kolektury tylko jako samoistne przedsiębiorstwa lub łącznie z istniejącymi już sklepami tytoniowymi. W mniejszych zaś miejscowościach kolektura może być prowadzona łącznie z innymi przedsiębiorstwami handlowymi, z wyjątkiem wyszynku napojów wyskokowych.

Pisemne wnioski o nadanie kolektur należy wnosić do Generalnej Dyrekcji Monopoli w Generalnym Gubernatorstwie, Kraków 20, Gmach Rządu. Do wniosku należy dołączyć urzędowe zaświadczenie przynależności narodowej oraz policyjne świadectwo moralności. W końcu należy podać miejscowość i opis przyszłego lokalu. Wnioski, które nie będą odpowiadały wyżej opisanym wymogom, nie będą rozpatrywane.

Aprowizacja okręgu radomskiego

W ubiegłym tygodniu odbyło się w Radomiu zebranie wszystkich powiatowych referentów rolniczych wydziału aprowizacji i rolnictwa w okręgu radomskim. Zebranie to było poświęcone naradom nad obecnym stanem aprowizacji na terenie okręgu. Po wygłoszeniu szeregu referatów wywiązała się ożywiona dyskusja. W szczególności podkreślono, że pozostałe do dostarczenia kontyngenty, zwłaszcza zboża i kartofli, muszą być w najbliższym czasie dostarczone. Obowiązkiem bowiem zarówno ziemian jak i chłopów jest dostarczenie ludności miejskiej środków żywności. Poza tym podano do wiadomości, że z obszarów Rzeszy Niemieckiej zostaną przysłane dodatkowo większe ilości jarzyn. W najbliższym już czasie należy oczekiwać 20 wagonów buraków.

Obsadzanie grupy Cyklad zakończone

Włoski komunikat wojenny z niedzieli: Nasze jednostki bombardujące zaatakowały wielokrotnie eskadrę floty nieprzyjacielskiej w zachodniej części morza Śródziemnego. Uszkodzono ciężko dwa krążowniki i zastrzelono jeden nieprzyjacielski samolot. Podczas ataku samolotów niemieckiego korpusu powietrznego na Maltę wzniecono pożar jednego hydroplanu typu Sunderland. Jeden z naszych samolotów, o którego zestrzeleniu w bitwie morskiej i powietrznej podano w piątkowym komunikacie wojennym, został odnaleziony. W Afryce północnej akcja jednostek włoskich i niemieckich w rejonie Sollum czyni dalsze postępy. Na Morzu Egejskim oddziały naszych wojsk wylądowały na wyspach Kea, Seriphon, Syros i Mykonos, dzięki czemu akcja obsadzania grupy Cyklad została zakończona. W Afryce wschodniej należy podkreślić działalność artylerii na odcinku Aladżi, na innych odcinkach nic ważnego. Samoloty nieprzyjacielskie dokonały ataku na lotnisko w Katanii. Nieznaczne szkody.

Zacięte walki koło Habbaniyah

Bejrut. Naczelna komenda wojsk Iraku komunikuje: Nieustanne silne powietrzne bombardowania nieprzyjaciela zmusiły wojska irakijskie oblegające Habbaniyah do wycofania się na lepsze pozycje. W dniu 7 maja odbyły się pod Habbaniyah gwałtowne walki, w przebiegu których nieprzyjaciel poniósł poważne straty. Artyleria irakijska ostrzeliwała skutecznie pozycje angielskie. Jednak i straty irakijskie są znaczne. W nocy z 5 na 6 maja irakijskie lotnictwo bojowe bombardowało skutecznie angielskie składy amunicji. W związku z gwałtownym bombardowaniem jeden angielski aparat został zmuszony do ucieczki, drugi do przymusowego lądowania w Akarkul. Wszystkie samoloty irakijskie powróciły do swej bazy. Angielskie lotnictwo obrzuciło bombami w dniu 6 maja lotnisko wojskowe i dworzec w Washash, wyrządzając jednak tylko nieznaczne szkody. Zdobyto jeden nieprzyjacielski samolot transportowy. Załoga składająca się z kapitana, sierżanta, trzech podoficerów i 11 żołnierzy została wzięta do niewoli. Między Bagdadem i Maschiabida zmuszono do lądowania angielski bombowiec. Załoga składająca się z czterech ludzi została wzięta do niewoli. W ciągu piątku udało się wojskom irakijskim — jak donoszą z Bagdadu — w toku gwałtownych przeciwataków na Habbaniyah wtargnąć do obozu brytyjskiego i obsadzić częściowo lotnisko. Pozycje brytyjskie wydają się zagrożone. Ciężkie walki trwają.

Amerykańskie bazy morskie

w południowej Afryce?

Londyn. Premier Związku południowo-afrykańskiego generał Smuts udzielił przedstawicielowi „Christian Science Monitor" Mr Edmundowi Stephens wywiadu, w którym m. in. oświadczył co następuje: „Musicie zdać sobie sprawę, że wy w Ameryce powinniście obecnie wytężyć wszelkie siły w obecnej walce, która jest tak długotrwała i zacięta, jak jeszcze świat nie widział". Na pytanie w sprawie stosunków południowej Afryki do Stanów Zjednoczonych, Smuts podkreślił, że „Południowa Afryka stoi bardziej pod wpływami Ameryki, niż jakiegokolwiek innego kraju". Wybitnie polityczne znaczenie tego oświadczenia generała Smutsa podkreśla jeszcze doniesienie agencji „Domei" z dyplomatycznych kół Waszyngtonu, stwierdzające, że departament stanu w związku z zapowiedzią zaprowadzenia północno-amerykańskiej flotowej służby patrolowej na Oceanie Indyjskim zwrócił się do rządu brytyjskiego z prośbą skłonienia rządu w Pretorii do oddania Stanom Zjednoczonym baz morskich. Podobno także James Roosevelt, który przybył ostatnio do Kairo w specjalnej misji swojego ojca, zamierza omówić tę sprawę z generałem Smutsem. Z tego powodu przypuszczają, że James Roosevelt w związku z zagadnieniem amerykańskich transportów przez ocean Indyjski ma do wypełnienia pewne określone zlecenia.

*

Dzienniki madryckie przynoszą z Pretorii doniesienie, według którego w kołach nacjonalistów południowo-afrykańskich żywią obawy, iż rząd południowo-afrykański może oddać do dyspozycji Stanów Zjednoczonych nie tylko bazy morskie, ale także nawet kontynent południowo-afrykański dla operacyj wojskowych. Obawy te opierają się z jednej strony na ostatnim oświadczeniu południowo-afrykańskiego ministra Reitza, który wyraził życzenie „ujrzenia Stanów Zjednoczonych w Afryce jako czynnika bezpieczeństwa", z drugiej zaś strony na ostatnich mianowaniach amerykańskich attaches marynarki i sił zbrojnych przy rządzie w Pretorii.

Nie ma żadnych koncentracyj wojskowych na zachodniej granicy Rosji Sowieckiej

Moskwa. Urzędowa sowiecka agencja TASS opublikowała w tych dniach oficjalne dementi następującej treści: „Na łamach japońskich dzienników ukazała się depesza agencji Domei z Nowego Jorku, z której wynikało, na podstawie telegramu korespondenta w Vichy agencji „United Press", jakoby Związek Sowietów skoncentrował znaczne siły wojskowe na swych zachodnich granicach. — Dyplomatyczne koła w Moskwie — twierdzi „United Press" — zwracają nie mniej uwagę na fakt, że koncentracja oddziałów wojskowych na zachodniej granicy przybrała olbrzymie rozmiary. W związku z tym na kolejach syberyjskich została wstrzymana komunikacja osobowa, z uwagi na transporty wojsk z Dalekiego Wschodu, odbywające się głównie w kierunku granic zachodnich. Znaczne siły wojskowe miały być tamże przerzucone z terenu Azji środkowej. Spośród dwóch rezerwowych armij lotniczych podlegających bezpośrednio rozkazom naczelnej komendy i stojących do jej dyspozycji, jedna armia została obecnie podporządkowana specjalnemu okręgowi wojskowemu z siedzibą w Kijowie. Armie te składają się z 1800 bombowców oraz 900 samolotów myśliwskich. Morskie siły bojowe na Morzu Czarnym i Kaspijskim zostały wzmocnione okrętami wojennymi floty bałtyckiej. W związku z tym miano przerzucić tamże 28 łodzi podwodnych, 45 minerek oraz 18 kononierek. Z Moskwy miała wyjechać wojskowa misja z generałem Kuźniecówem na czele, udając się do Teheranu. W dalszym ciągu informuje „United Press", iż mianowanie tej misji pozostawać ma w związku ze sprawą przekazania lotnisk w środkowym Iranie Związkowi Sowietów. Agencja „TASS" została upoważniona do oświadczenia, że wspomniana depesza agencji Domei, opierająca się na nieznanej korespondencji „United Press", stanowi wytwór niezdrowej fantazji jej autora. Kuźniecow przebywa w Moskwie a nie w Teheranie. Nie dokonano przesunięć łodzi podwodnych względnie minerek ze składu floty bałtyckiej na Morze Kaspijskie względnie Morze Czarne, i tego rodzaju przerzucenia nie są brane w rachubę. „Na zachodnich granicach ZSRR nie odbywają się żadne koncentracje większych sił wojskowych i koncentracje takie nie są przewidziane. Ułamkiem prawdy, jaką zawiera treść depeszy jednakże w postaci daleko odbiegającej od rzeczywistości, jest fakt przeniesienia jednej dywizji strzelców z okręgu irkuckiego do okręgu nowosybirskiego, a mianowicie do Nowosybirska z uwagi na lepsze warunki kwaterunkowe. Pozostała treść depeszy jest oczywistą fantazją.

Moskwa uznaje nowy ład europejski

Moskwa. Uznanie przez Związek Sowietów sytuacji, wytworzonej niemiecką okupacją Norwegii i Belgii, zawarte jest w nocie, jaką komisariat ludowy spraw zagranicznych przesłał moskiewskiemu posłowi Belgii Guy Hendryckowi oraz norweskiemu posłowi Einar Masengowi. W powyższych notach komisariat ludowy spraw zagranicznych zukomunikował, że zdaniem rządu sowieckiego Belgia i Norwegia nie mogą być nadal uważane za państwa suwerenne i wobec tego dyplomatyczne pełnomocnictwa utraciły swą ważność. Zwrócono uwagę na fakt, że rząd sowiecki nie posiada w obu tych państwach własnych dyplomatycznych przedstawicielstw. Dotychczs nie wiadomo kiedy obydwaj posłowie wraz z członkami poselstw opuszczą Moskwę. Niezależnie od not skierowanych do posłów Belgii i Norwegii, komisariat spraw zagranicznych przesłał na ręce jugosłowiańskiego charge d'affaires w Moskwie notę, w której zakomunikował, że rząd Sowietów nie uznaje już jego pełnomocnictw dyplomatycznych. I w tym wypadku strona sowiecka umotywowała swój krok faktem, iż Jugosławia przestała być suwerennym państwem.

Ostatnie wiadomości

Kanclerz Hitler przesłał na ręce króla Michała rumuńskiego depeszę z życzeniami z racji narodowego święta Rumunii. Podobnej treści depeszę skierował kanclerz Hitler na ręce szefa państwa generała Antonescu. Minister spraw zagranicznych Ribbentrop przesłał na ręce szefa państwa gen. Antonescu telegraficzne życzenia z okazji narodowego święta rumuńskiego w imieniu rządu Rzeszy.

Ratyfikacja układu pokojowego pomiędzy Syjamem i Indochinami uważana jest w berlińskich kołach politycznych i dyplomatycznych jako widomy symbol nowego porządku, stanowiącego przedmiot dążeń Japonii na obszarach Dalekiego Wschodu.

Premier australijski Menzies przybył do stolicy Kanady Ottawy i wygłosił tam przemówienie w Izbie Gmin. Była to pierwsza mowa wygłoszona w kanadyjskim parlamencie od wojny światowej przez osobistość nie będącą członkiem tego parlamentu.

James Roosevelt, syn prezydenta Stanów Zjednoczonych przybył do Kairo. Jak słychać, zamierza on doręczyć królowi Farukowi odręczne pismo od swego ojca.

Kapitan James Roosevelt, przebywający w Kairo w charakterze obserwatora korpusu marynarki Stanów Zjedn., twierdzi, że Stany Zjednoczone, mimo iż nie posyłają jeszcze wojsk, znajdują się już w stanie wojny. Oświadczenie tego rodzaju złożył najstarszy syn prezydenta Stanów Zjednoczonych w odpowiedzi na pytanie, czy Stany Zjednoczone mogłyby skutecznej dopomóc Anglii, przystępując do wojny, czy też powstrzymując się w dalszym ciągu od bezpośredniego udziału w niej.

Wiadomości potoczne

JĘDRZEJÓW 13 V 1941.

Odbudowa dworca kolejowego w Jędrzejowie. Po Kielcach przyszła kolej na odbudowę dworca w Jędrzejowie, gdzie wskutek działań wojennych część budynku została rozwalona. Po rozebraniu gruzów w najbliższych dniach władze kolejowe przystąpią do dobudowania drugiego skrzydła dworca. Przypuszczalnie za dwa — trzy miesiące nowowybudowane skrzydło będzie gotowe.

KIELCE

Ostrzeżenie przed oszustem. Od dłuższego czasu na terenie Generalnego Gubernatorstwa grasuje oszust podający się raz za księdza katolickiego, to znów za zakonnika franciszkanina, a nawet za biskupa. Oszust odznacza się znajomością stosunków miejscowych osób duchownych i zakonnych, przy czym przy każdej nadarzającej się sposobności kradnie. W niektórych wypadkach przedstawia się jako Zygmunt Welc. W razie zetknięcia się z oszustem należy go niezwłocznie oddać w ręce policji.

MIECHÓW

Snieg pokrył ziemię na 10 cm. W dniu 7-go bieżącego miesiąca na terenie całego powiatu miechowskiego spadł śnieg, pokrywając ziemię do 10 centymetrów grubości.